

Dyskusja ogólna nad budżetem zakończona

Sprawę przysposobienia wojskowego oświetlił pos. Stypułkowski

W zakończeniu dyskusji ogólnej przemawiał referent generalny, p. Miedziński. Oświadcza, że odpowiedzi na zarzuty prof. Rybarskiego, dotyczące konstrukcji budżetu, wysokości deficytu itd., wypowie w przemówieniu końcowym, następnie zaś bardzo obszernie polemizuje z posłami Lange-rem i Niedziałkowskim.

P. MIEDZIŃSKI O BEREZIE

Odpowiadając na poruszoną przez wszystkich mówców opo-zycyjnych sprawę Berezę Kartuskiej, oświadcza co następuje:

— Zasady naszego postępowania są jasne. Nie mówią one o tępieniu i łamaniu przemocą jakiegokolwiek idei, ale unieszkodliwiają pewne metody działania. O karach lub odosobnieniu decyduje nie przynależność narodowa, ideowa, lecz pewne metody stosowane w walce, na które odpowiedź ze strony rządu będzie bezwzględna. Do metod tych należy z jednej strony rewolwer, z drugiej zaś oszczerstwo, zniesławienie i podburzanie do teroru. Kto z takim uzbrojeniem wybiera się po nasze skąpy, ten przynosi swoje. Naszą legitymacją moralną jest w tym wypadku wiara, że kierunek, w którym państwo prowadzi, jest właściwy.

W zakończeniu posł Miedziński porusza zarzut, jaki mu uczyniono, że zmienia stanowisko w przerwie między obradami komisji budżetowej, a plenum Sejmu. Odparując ten zarzut, zaznacza, że wszystko, co powiedział w imieniu klubu BB na posiedzeniach komisji budżetowej, zostało podane w druku. Gdy mówił o tym z rądem o rzeczach, które widzimy i które oddajemy pod uwagę, usiłowano z tego zrobić osobistą walkę i podrywanie tek i foteli. Jeżeli położyłem pewne akcenty w uwagach do sprawozdania drukowanego, to uczyniłem to, do czego miałem prawo, odrzuciłem imputowane mi, a nie zajmowane, stanowisko.

8.II.1935

To co najbliższe

Następstwem narad angielsko-francuskich w Londynie i wspólnego oświadczenia z 3-go b. m., wytyczającego wcale wyraźne drogi najbliższemu przedsięwzięciu na gruncie europejskim, będzie przedewszystkiem to, że główne sprawy wypłyną na czyste wody i stanowiska zarysują się jasno.

A więc powiedziane będzie bardzo rytko tak:

— Kolejność jest sama przez się zrozumiała i tak też ustalona. Trzeba wzmożnić bezpieczeństwo, trzeba zawrzeć powszechną umowę o zbrojeniach i nadzorze nad niemi, opartą o Ligę Narodów, a wtedy będzie można wprowadzić nowy ład prawny, w drodze zastąpienia pogwałconej części 5-jej Traktatu Wersalskiego postanowieniami nowej umowy o zbrojeniach, dotyczącej Niemiec. Wynika stąd, że na pierwszy ogień idzie dalsze prowadzenie rokowań w sprawie paktu wschodniego i paktu środkowo-europejskiego, które są już na warsztacie.

I tak jest rzeczywiście. Nota francuska do Polski w sprawie paktu wschodniego z 24. XI. 34 i nota francuska do Niemiec w sprawie paktu wschodniego z 15. I. 34 czekają na odpowiedź, a protokół francusko-sowiecki z 5. XII. 34 i porozumienie Francji z ZSRR, i Małą Ententą w Genewie od 10-go do 20-go ub. m. zawierają zobowiązania dalszego prowadzenia tej sprawy. Podobnie zamysł paktu środkowo-europejskiego z 7. I. 35 w Rzymie wszedł pod obrady w owych rozmowach, także z Polską, od 10-go do 20-go ub. m. w Genewie. Oświadczenie angielsko-francuskie w Londynie z 3-go b. m. wyraźnie zaleca zawarcie obu tych paktów. Więc te sprawy spać nie będą.

A to znaczy, że i u nas trzeba będzie wyjść nietylko z tajemności, do ostatnich dni podsyce-ności raczej niewczesnej: serdecz-nościami w jedną stronę, ale tak-że zamiast mówić: nie i nie wiemy, zacząć mówić, co i jak, już wyraźnie i dokładnie. St. St.

DYSKUSJA SZCZEGÓŁOWA

Po zakończeniu dyskusji ogólnej przystąpiono do debaty szczegółowej. Bez dyskusji przyjęto budżety: Prezydenta R. P., Prezydium Rady Ministrów, Najwyższej Izby Kontroli i Funduszu Kwaterunku Wojskowego.

Przy omawianiu budżetu Sejmu i Senatu pos. Czetwertyński (Kl. Nar.) poruszył sprawę obowiązków się Sejmu wybudowania kościoła Opatrzności. Mimo trudnego położenia gospodarczego, należy ją przypominać, aby całkiem nie zamarła. Była w tym celu specjalnie ukonstytuowana komisja, która powinna sprawę się zająć. Zwraca się przeto do Sejmu i do p. marszałka, aby jako stróż uchwał sejmowych znalazł odpowiednią drogę wyjścia.

P. marszałek Świątalski odpowiedział, że kwestia komisji nie jest istotną, najważniejszą jest kwestja finansowa.

BUDŻET WOJSKOWY JEST NIENARUSZALNY

Przy budżecie Min. Spraw Wojskowych przemawiał pos. Stypułkowski (Kl. Nar.):

Z radością stwierdzam, że te siły, które ongiś dążyły do wytworzenia między narodem a jego armją swarów i wałk, przegrały. I dziś instynktowo mas jest tylko jedno uczucie dla armji: uczucie żywej i szczerzej miłości. Dla zdokumentowania tego serdecznego stosunku do armji narodowej zabieram dziś głos w imieniu obozu narodowego. Klub nasz stoi na stanowisku nienaruszalności budżetu wojskowego. Bylibyśmy raczej nawet za jego wzrostem, niedowierzamy bowiem systemowi paktów i wiemy, że naród spokojnie rozwijać może swój Lys niepodległy tylko przy gwarancji silnej armji. Co decyduje o stanie moralnym armji? Nie czynniki mechaniczne, lecz duch, jaki panuje w masach, zwłaszcza w młodym pokoleniu. Ten stan nasilenia patriotycznego naszej młodzieży może dać pojęcie o stanie moralnym armji w chwili próby. Co my, jako naród, co rząd i wojsko robią, aby ten stan moralny armji wzniesć jaknajwyżej i mieć gwarancję, że nie zawiedzie. Do usiłowań naszego obozu wojsko odnosi się wszędzie niemal pozytywnie i w wojsku nie jesteśmy obywatelami drugiej klasy, ale poza wojskiem jest jeszcze administracja polityczna, a o jej roli musimy powiedzieć, że tak daleko być nie może. Czy administracja polityczna wykazuje jakakolwiek inicjatywę w zakresie podniesienia ducha wojennego? Nic się w tym kierunku nie robi.

POS. STYPULKOWSKI O PRZYSPOSOBIENIU WOJSKOWYM

Przechodząc do spraw Przy-

sposobienia Wojskowego, podkreśla, że uważa je za zagadnienie wielkiej wagi dla bojowości armji, zwłaszcza, że sąsiedzi nasi doprowadzili stan swego przysposobienia do wielu milionów. W tym zakresie u nas również nie się nie robi. Przysposobienie powierzone Strzelcowi i stwierdzić trzeba, że Strzelec, jako organizacja przysposobienia wojskowego, zrobiła generalną klapę. Reprezentuje w społeczeństwie tylko wartości ujemne. Należy doń prze-ważnie element najgorszy, czę-śtokroć już karany. Wyjątek stanowi Strzelec na Kresach Wschodnich, mówię zaś o Polsce centralnej.

Pierworodnym grzechem Strzelca jest, że pojął wychowanie obywatelskie jako obowiązek zwalczania ruchu narodowego, a za-ciąg do Strzelca oparty jest na o-sobistych korzyściach. Panowie — mówi pos. Stypułkowski — przysposobienie wojskowe oddaje-cie nam. Za tę pracę żadnego wy-nagrodzenia brać nie będą ci, któ-rzy ją będą wykonywać, a gwa-rantujemy, że w ciągu roku przy-współpracy z armją postawimy pół miliona ludzi młodych, o-żywionych najlepszym duchem i pa-trjotyzmem.

Omawiając sprawę dostaw wojskowych, p. Stypułkowski pod-

JUTRO NAJWESELSZA NOC KARNAWAŁU, PIĘTNASTY BAL
WARSZAWA swej POLITECHNICE
9 lutego Politechnika Bilety 5 i 7 zł.

Henryka Hay -- Szyfra Goldsztak

wybitna agitatorka komunistyczna przed sądem w Łodzi

ŁÓDŹ, 7.2. Rozpoczął się proces przeciwko szajce komunistycznej: 36-letniej Henryce Hay vel Szyfrze Goldsztak, 28-letniemu Wilhelmowi Billingowi, 22-letniemu Lejbie Eisenowi, 35-letniemu Marjanowi Kantowskiemu, 38-letniemu Władysławowi Spychale i 21-letniemu Zeligowi Epsteinowi.

Wszystkim im akt oskarżenia zarzuca działalność antypaństwową na terenie Łodzi, a Henryce Hay również w Warszawie, Katowicach i w Zagłębiu Dąbrowskim.

Henryka Hay rozwijała nader ruchliwą działalność komunistyczną w latach 1929—1934, przenosząc się z miejsca na miejsce. W r. 1930 została aresztowana i następnie wypuszczona za kaucję na wolność — zbiegła. Po raz drugi została aresztowana w Łodzi w dniu 12 kwietnia ub. r. na zebraniu konspiracyjnym członków „komunistycznej partji polskiej”.

Na rozprawie okazało się, że Henryka Hay, która używała fałszywego dowodu osobistego na nazwisko Szyfry Goldsztak, po raz pierwszy była aresztowana za działalność komunistyczną w r. 1918 i wtedy była osadzona w Modlinie. Po opuszczeniu więzienia od r. 1923 przez szereg lat działała na terenie Nie-

miec i prowadziła agitację głównie wśród robotników polskich, powracających do kraju. Wtedy to Henryka Hay wydawała w Niemczech czasopismo w języku polskim p. t. „Głos Praey”, zamieszczając tam artykuły, wzywające robotników, którzy powracali do Polski, do działalności przeciwko państwu polskiemu.

Koncert kompozytorski Młodej muzyki polskiej w Paryżu

W Paryżu odbył się pierwszy w sezonie koncert Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków w Paryżu, na którym wykonano po raz pierwszy nowe utwory sz-

ciu polskich kompozytorów, t. j.: J. Fitełberga, A. Szalowskiego, T. Szeligowskiego, Z. Mycielskiego, R. Maciejewskiego, A. Gradsteina.

Równomierny rozkład podatku gruntowego uchwalili Rada Ministrów

Onegdaj w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera Kozłowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym przeprowadzono obszerną dyskusję nad projektami ustawodawczymi w zakresie podatków.

M. in. Rada Ministrów poddała szczegółowej dyskusji i uchwaliła projekt ustawy o podatku gruntowym. Projekt ten przeprowadza reformę podatku gruntowego i u-stala w zakresie tego podatku jednolite zasady dla obszaru całego państwa.

W szczególności projekt wprowadza nowe zasady klasyfikacji gruntów oraz ustala podstawy taryfy podatku gruntowego, zmieniając zarazem system dodatków samorządowych na udział samorządu w podatku państwowym.

Projektowana ustawa nie zwiększy ogólnej kwoty dotychczasowego wymiaru podatku gruntu-

wego, wprowadzi natomiast w granicach tej kwoty równomierny rozkład podatku.

Uchwalono też projekt ustawy o odsetkach od zaległości w podatkach państwowych i samorządowych. Ustawa ta obniży dotychczasowe odsetki do 0,4 procent od zaległości, rozłożonych na raty i 0,75 proc. od wszystkich innych.

Fabryka „Zawiercie” zostanie częściowo uruchomiona

ZAWIERCIE, 7.2. Fabryka Tow. Akc. „Zawiercie” ma być z początkiem marca częściowo uruchomiona. Na początek znajdzie pracę 150 robotników, narazie ma być uruchomiona drukarnia. Zarząd towarzystwa wszczął starania o uruchomienie tkalni,

i przedramienia.

Szklany sufit cukierni runął na głowy gości

ŁWÓW, 7.2. W cukierni Dudka przy pl. Marjackim, pod wpływem napórów śniegu i lodu, załamał się szklany sufit i jedna tafła szkła spadła na salę i uderzyła w głowę adw. dr. Stemplera, który załany krwią, upadł nieprzytomny na ziemię. Za chwilę spadła druga tafła szklana, która zrani-

ła ciężko drugiego adwokata, dr. Battlera. Trzeci adwokat przy tymże stoliku siedzący dr. Rappaport tylko cudem uniknął nie-szczęścia.

Lekarz stwierdził u dr. Stemplera ciężkie uszkodzenie głowy oraz wstrząs nerwowy, u dr. Battlera złamanie stawu barkowego i przedramienia.

Serja zażaleń sądowych dawnego zarządu Elektrowni

Dawny zarząd elektrowni stołecznej nie ustaje w pisanii zażaleń do sądu. W obawie, by w Sądzie Apela-cyjnym nie kwestjonowano ze-względów formalnych ich zażaleń, koncesjonariusze francuscy wnieśli jedno odwołanie na uzasadnienie wyroku w sprawie sekwestru, o-czytane ustnie przy ogłaszaniu wy-roku w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego, drugie zaś na uzasad-nienie doręczone na piśmie pchno-mocnikom. Oba zażalenia są jedna-kowej treści. Wniesiono od nich o-płaty w wysokości 20 proc. wpisu, t. j. po 133 złote.

Pozatem pchnocnicy dawnego zarządu francuskiego elektrowni wy-

stąpili z zażaleniem do Wydziału Rejestrowego firm handlowych przy Sądzie Okręgowym w Warszawie o sprostowanie spisu, dokonanego w rejestrze przez sekwestr sądowy e-lektrowni po objęciu urzędowania przez zarządcę sądowego. W zażale-niu adwokaci zarządu francuskiego utrzymują, iż do rejestru błędnie wpisano, że prawa pchnocników dawnego zarządu francuskiego, p. Anatieau i Opęchowskiego, są zawie-szone, gdyż spółka francuska, eks-ploatująca elektrownię, istnieje na-dal, tylko prawa jej są ograniczone, gdyż nie może prowadzić przedsię-biorstwa.

Nową konstytucję uchwalił kongres Sowietów

MOSKWA, 7.2. (PAT). Na wczorajszym ostatnim posiedzeniu kongresu sowietów Molotow zre-ferewał zmianę konstytucji, któ-rą też uchwalono. Wprowadza ona bezpośrednie wybory do wszystkich ciał sowieckich.

W zakończeniu kongres wylo-nił nowy CKW. w składzie 605 członków rady związkowej i 150 członków rady narodowościowej. Zostali wybrani m. in. wszyscy członkowie Politbiura ze Stali-nem, Molotowem, Kaganowiczem

i Kalininem na czele. Spośród dyplomatów zostali wybrani am-basador ZSRR w Warszawie, Dawtjan, i w Paryżu — Potem-kin, a także Litwinow, Stomonja-kow, Krestinskij.

Charakterystyczne, że do nowe-go CKW. nie został wybrany ani jeden z dawnej opozycji lewico-wej, natomiast wybrano wybit-nych przedstawicieli i przywódc-ów dawnej opozycji prawicowej w osobach Bucharina, Rykowa i Tomskiego.

Propaganda pogaństwa ze sceny w Niemczech hitlerowskich

BERLIN, 7. 2. (PAT). Afera, wywołana przez wystawienie w teatrze miejskim w Hagen anty-katolickiej sztuki p. t. „Witte-

kind” zatacza coraz szersze kręgi.

Główny organ katolików nie-mieckich „Germanja” występuje dziś z artykułem wstępnym, ener-gicznie protestując przeciwko do-puszczeniu tej sztuki na scenę i wskazując, iż jest ona jaskrawym atakiem na uczucia chrześcijan niemieckich.

Autor „Wittekinda” radca rzą-dowy Kiss, zamieszkały w Rec-klingshausen, jest wyznawcą ha-sań antychrześcijańskich, głosz-nych przez b. feldmarszałka Lue-dendorffa i jego żonę.

„Germanja” podkreśla, że nie-zrozumiałe jest, jak kierownictwo teatru w Hagen może publicznie powoływać się, iż sztuka została wystawiona za wyraźną aprobatą ministra propagandy Rzeszy. Przeczą temu fakty — oświadcza dziennik — powołując się na krytykę „Essener National Ztg” jako na dowód, iż również w kołach na rodowo-socjalistycznej podnoszą się coraz ostrzejsze protesty prze-ciw „Wittekindowi”.

pięknę zdrowe zęby przez



Przesunięte terminy podatkowe

Ministerstwo Skarbu przesunęło termin płatności IV kwartalnej zaliczki podatku obrotowego za rok 1934 na dzień 15 marca r. b. Odsetki względnie kary za zwłokę będą liczone od 29 marca.

Termin płatności podatku od nieruchomości za IV kwartał r. 1934 przesunięty został na dzień 28 lutego r. b. Odsetki względnie kary za zwłokę od tego podatku będą liczone od 15 marca.

Na piękny cel

Na rzecz budowy kościoła na żółtorzu organizuje się w niedzielę dnia 17 lutego w Officerskim Kasynie Re-prezentacyjnym w Warszawie przy ul. Sułczy 23 artystyczny koncert, z zabawą taneczną i brydżem. Początek o g. 7 i pół wiecej. Cena biletu 4 zł 90 gr., dla młodzieży 2 zł 20 gr. Łęcznie z podatkami. Zaproszeniu otrzymuje się w kancelarii Komite-tu ul. Towiańskiego 10 (tel. 12-23-40) oraz u P. P. Gospodyń i przy wej-ściu.

Niebezpieczne doświadczenie Z trującą „ciężką wodą”

Profesor Klaus Hansen rozpoczął w Oslo serię doświadczeń z t. zw. „ciężką wodą”, posiadającą, jak wiadomo, ten sam skład cząsteczkowy, co woda zwykła, w której jednak atom wodoru ma inną wagę gatunkową.

Doświadczenia przeprowadza prof. Hansen nad samym sobą w ten sposób, że wypija codziennie pewną ilość wody ciężkiej, po-

cząwszy od 10 gr., i podnosząc dawkę dzienną coraz to bardziej; kilku lekarzy spośród współpracowników Hansena dokonywać będą stałych obserwacji i badań, przedewszystkiem zaś badań krwi co pół godziny.

„Woda ciężka” jest trującą, jednakże skala jej szkodliwości i sposób szkodliwego oddziaływa-nia na ustrój ludzki i jego sok nie jest dotychczas wyjaśniony.

Czy nowe zwycięstwo insuliny? Lekarstwo przeciw schizofrenji

W „Wiener mediz Wochenschrift” ogłoszono serię artykułów opisują-cych pomyślne wyniki leczenia schizofrenji zastrzykami insuliny.

Schizofrenja jest jak wiadomo, chorobą bardzo uporczywą związaną z typem budowy człowieka i dziedzic-nością. Medycyna nie zna dotąd za-sadniczego lekarstwa przeciw schizo-frenji.

W klinice wiedeńskiej spróbowano kuracji zastrzykami insuliny. Okaza-ło się, że po zastrzykach stan cho-rych znacznie się poprawia, umożli-wiając im na dłuższy czas powrót do normalnego życia.

Jeżeli udalsze doświadczenia po-

Statek rybacki zatonał wraz z załogą

BERLIN, 7.2. (PAT). Z Wasser-münde donoszą, że parowiec rybaczki „Main”, który od czasu swego wypadku w dniu 22 stycznia zaginął, uważany jest obecnie za stracony.

Według depesz, nadeszłych z Nor-wegii, w pobliżu Stavanger fale morskie wyrzuciły na brzeg łódź ratun-kową, pochodzącą z parowca „Main”.

Załoga „Main” składała się z 13 marynarzy, pochodzących z Prus Wschodnich.